

# Dotyk Słowa

*Słowo trzeba ukołysać w sercu. Nie wystarczy intelektualne rozważanie, zostawione w sferze intelektualnej szybko wyblaknie. Trzeba je cierpliwie kołysać w sercu, aż się tam uleży. Jeśli Słowo, które usłyszysz w niedzielę weźmiesz na najbliższy tydzień, może Cię przeprowadzić przez kolejne dni. Święty Bernard mawiał, że „jeśli zachowywał i strzegł Słowo, tak, że zstąpi ono w głębię twojej duszy i przeniknie do twoich uczuć i obyczajów, to niewątpliwie ty będziesz przez nie zachowany”. Może w niedzielę będzie brzmieć tajemniczo, po kilku dniach zobaczysz do czego Cię przygotowało i przez co przeprowadziło .*  
*o. Krzysztof Górski OCD*

## O głębsze umiłowanie i zrozumienie Pisma Świętego

Ojciec Święty Jan Paweł II zwracał uwagę na potrzebę sięgnięcia do Źródeł Objawienia, jakim jest Pismo Święte. O nowej ewangelizacji Ojciec Święty mówił do Polaków od początku swego pontyfikatu. Zwłaszcza w 1983 r. na placu Defilad powiedział w swojej homilii, że "Polska, podobnie jak inne kraje Europy, potrzebuje ewangelizacji". Więc nie jesteśmy lepsi od innych. Podobnie jak inne kraje europejskie potrzebujemy głoszenia znanej Ewangelii, ale w nowym kontekście społecznym, politycznym i religijnym. Potrzeba nam nowych metod, nowego zapału ludzi ogarniętych apostołskim przeświadczeniem o potrzebie intronizacji Słowa Bożego w rzeczywistości doczesnej. Od lat dostrzegamy potrzebę jej pogłębienia. **Czy uda się zachęcić naszych wierzących do sięgnięcia po Biblię?**

Jednak tylko kontakt z żywym Słowem przyniesie postulowaną odnowę, nada rozmachu tak upragnionej

przez Ojca Świętego nowej ewangelizacji. Doświadczenia wyniesione z małych wspólnot Żywego Kościoła dają wielką nadzieję, że to, co jest możliwe w małych grupach, stanie się realne także w większych wspólnotach, jakimi są parafie. Pismo Święte nieustannie wzywa do słuchania. Bardzo ważna jest odpowiednia atmosfera wyciszenia przed spotkaniem.. Słuchanie Słowa Bożego możliwe jest dzięki łasce Ducha Świętego i osobistemu wyciszeniu,

**Biblia jest trudna dla tych, którzy jej nie czytają.** Biblia tłumaczy się sama. Kto ją czyta znajdzie odpowiedź na wiele osobistych problemów i trudności. Lektura w wierze, z otwarciem się na Ducha Świętego, który w przeszłości działał na autora piszącego, współcześnie działa na czytającego. Tak więc dziś istotnym problemem jest przewyciężyć lęk przed tym Słowem. Św. Augustyn usłyszał wszak w chwili wewnętrznej rozterki nie: weź i zrozum, ale **"Weź i Czytaj".** **Uczyńmy podobnie."** *niedziela.pl*

## Wartość Słowa Bożego

Słowo Boże jest dla ciebie światłem życia. Bóg nie zostawił ciebie samego w ciemnościach domysłów. Nie jesteś skazany na własne dociekania lub własną wyobraźnię. On objawił samego Siebie. Możesz poznać Boga takim, jaki jest. Zaprasza cię do dialogu. Pragnie, byś słyszał Jego słowo. Ono pozwoli ci żyć w świetle i karmić się światłem.

Słowem Boga jest Jezus Chrystus (J 1,1-14). Czytając Pismo święte karmisz się Jezusem. Jest to podobne do przyjmowania Jego Ciała na Eucharystii, dlatego są w niej zastawione dwa stoły: stół Słowa i stół Ciała i Krwi Pańskiej. Słowo Boga jest Osobą. Nie czytasz i nie słuchasz pojęć, terminów, określeń, ale stoisz wobec Osoby, która spotyka się z tobą. Poznać Boga znaczy, nie tylko dowiedzieć się czegoś o Nim, ale wejść z Nim w intymną relację (J 1,12; 8,55; 10,14; 16,3; 17,3, i in.).

Biblia jest jak tabernakulum, w którym przechowuje się żywego Chrystusa, adoruje się Go i uwielbia. Otocz szacunkiem tę Księgę, umieść ją w centralnym miejscu twego domu. Ciesz się obecnością Jezusa przy tobie.

**Słowo Boże jest duchem i życiem** (J 6,63). Słuchając słowa, napełniasz się Duchem Świętym. Maryja przyjęła słowo Boga, które zwiastował Jej Anioł, to znaczy pozwoliła, by Duch Święty napełnił Ją. W ten sposób stała się brzemienną i poczęła Jezusa (Łk 1,26-38). Później śpiewała, że duch Jej raduje się w Bogu (Łk 1,47). Przyjmuj sercem słowo Boże, napełniając się Duchem Bożym, byś radował się w Bogu. Wzywaj Ducha Świętego, abyś mógł pojąć słowo Boże. Proś o oświecenie twojego umysłu i serca (Łk 24,45).

Czytając słowa Boga otrzymujesz życie (1J 1,1). Wszelki inny pokarm nie daje życia, jedynie je podtrzymuje. Nosząc w sobie słowo Boże, rozmyślając nad nim, rozważając je, nosisz w sobie życie. Są to słowa, w których jest pełnia życia (J 3,14; 6,32-35.48-51; 17,2). Wszystkie inne słowa, jakie czytasz, są namiastką życia. Napełniaj się zatem życiem!

**Słowo Boże jest Prawdą** (J 8,32.40.45; i in.). A Ojciec chce mieć czcicieli, którzy będą oddawali Mu cześć w Duchu i Prawdzie (J 4,23). Przyjmując zatem Słowo takie jakie jest, nie podważając, nie poddając w wątpliwość, nie krytykując, przyjmując Jezusa – oddajesz cześć Ojcu. Bóg wypowiedział swoje słowo tak, jak chciał i to, co chciał. Potrzebujesz wiele pokory, by je przyjmować. Prawdą niekoniecznie musi być to, co ty uważasz dzisiaj za słuszne. Dlatego przyjmuj to słowo, nawet jeśli nie potrafisz zrozumieć, dlaczego Bóg w taki sposób je wypowiedział. Jest to dla ciebie wezwanie do nawrócenia.



**Jezus powiedział:**



**„Moje owce słuchają mego głosu,  
a Ja znam je. Idą one za Mną  
i Ja dam im życie wieczne.  
Nie zginą one na wieki  
i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki.  
Ojciec mój, który Mi je dał,  
jest większy od wszystkich.  
I nikt nie może ich wyrwać  
z ręki mego Ojca.  
Ja i Ojciec jedno jesteśmy”**

(J 10,27-30)

**Zostań cichym apostołem Dobrego Słowa**  
**Kontakt:** cp.cichy.przyjaciel@gmail.com

tel; 506 416 370 wieczorem

Moja praca ze Słowem Bożym, rozmyślanie nad nim,  
to jest podstawa chrześcijaństwa. Jak wygląda więc moje  
spotkanie z Pismem Świętym.

**Zbyt wiele Jezusa to kosztowało, by grzech  
jakikolwiek pobłażać i dopuszczać  
do świętokradztwa morderców,  
aborcjonistów, złodziei okradających  
biednych ludzi, cudzołóżników,  
tych wszystkich ludzi biznesu, handlarzy  
żywym towarem, ludzi którzy ukochali  
bardziej rozkosz niż Boga.  
Zbyt wiele kosztowało to Jezusa,  
by teraz mówić: nie musisz już chodzić  
do spowiedzi, nie musisz już przyznawać się  
do swoich grzechów, możesz iść  
do Komunii, to nie ma znaczenia czy jesteś  
w grzechu czy nie.**

**Przecież wszystkich Pan Bóg kocha”**

*o. Augustyn Pelanowski OSPPE*

**„Słuchaj, Izraelu, i pilnie tego przestrzegaj,  
aby ci się dobrze powodziło i abyś się bardzo  
rozmnożył, jak ci przyrzekł Pan, Bóg ojców  
twoich, że ci da ziemię opływającą w mleko  
i miód. **Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym  
Bogiem – Pan jedynie. Będziesz więc miłował  
Pana, Boga twojego, z całego swego serca,  
z całej duszy swojej, ze wszystkich swych sił.  
Pozostaną w twym sercu te słowa,  
które ja ci dziś nakazuję,,( Pwt 6,3-6)****

**Kochać i służyć Bogu, i w ten sposób zdobyć Niebo.**

Nie ma bowiem wznioślejszego celu niż: znać Boga,  
Boga, który jest nieograniczony w doskonałościach,  
Boga, który jest wieczny, niezmienny,  
wszechmocny, miłosierny i dobry.  
Ten Bóg jest moim celem. [...]

Co znaczą bogactwa, zaszczyty, chwała,  
przywiązania ludzkie, które przemijają i kończą się,  
w porównaniu z moją duszą, która jest nieśmiertelna  
i warta jest krwi Jezusa Chrystusa, mojego Boga?  
Jak cenna musi być dusza, skoro diabeł czatuje,  
aby ją zgubić. Również i ja albo otworzę się  
na łaskę zbawienia, albo nie. Dlatego pragnę  
przyjąć szansę daną mi przez Jezusa, szansę,  
która oznacza wybawienie z piekła.

*Święta Teresa od Jezusa z Los Andes  
(Juana Fernández Solar) 1900 – 1920*

„Ważą się losy. Z Jezusem można targować  
i targować się, z Nim można wszystko. Nigdy  
to nie jest zdradą. Targ, który nazywa się ekspiacją,  
zadośćuczynieniem za grzechy tego narodu i nie tylko  
tego narodu.

Bracia i Siostry, Bóg dziś mówi do nas tak: **zdepczmy  
nogami kolor zdrady Boga, zdepczmy  
kolanami brud grzechów tej ziemi.**  
Nie trzeba dużo, trzeba mieć tylko wielkie pragnienie.  
Zmieńmy kolor spisków przeciw Bogu na naszej ziemi  
dziś w modlitwie. To jest możliwe i nie trzeba się dużo  
modlić, tylko prawdziwie.(...) **Biblia jest moim  
orężem. To Słowo Boże daje nadzieję,  
buduje wiarę, otwiera miłość, rozwiązuje  
problemy.**